

Sygn. akt: I C 574/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 maja 2016 r.

Sąd Rejonowy w Chełmnie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSR Monika Mleczo – Pawlikowska
Protokolant:	sekr. sądowy Barbara Urtnowska

po rozpoznaniu w dniu 12 maja 2016 r. w Chełmnie

sprawy z powództwa F. G.

przeciwko: A. A. we Francji z siedzibą w S. działający przez (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

o: zapłatę

I. Zasądza od pozwanego A. A. we Francji z siedzibą w S. działającego przez (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W. na rzecz powoda F. G. kwotę 18 824,62 zł (osiemnaście tysięcy osiemset dwadzieścia cztery złote i sześćdziesiąt dwa grosze) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2014r. do dnia zapłaty.

II. Zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 5 135 zł (pięć tysięcy sto trzydzieści pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Chełmnie kwotę 2 483,57 zł (dwa tysiące czterysta osiemdziesiąt trzy złote i pięćdziesiąt siedem groszy), tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Sędzia Sądu Rejonowego

Monika Mleczo – Pawlikowska

Sygn. akt I C 574/14

UZASADNIENIE

Powód F. G. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika wniósł o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z Oddział w Polsce z siedzibą w W. kwoty 18 824,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 23 marca 2014r. do dnia zapłaty oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu powód wskazał, iż jest właścicielem pojazdu R. (...) o nr rej. (...) oraz naczepy (...). W dniu 19 lutego 2014r. na drodze (...) w miejscowości K. doszło do wypadku drogowego z udziałem w/w pojazdu. Sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej u pozwanego. W związku z powyższym powód zgłosił pozwanemu szkodę. W wyniku czynności sprawdzających pozwany ustalił, iż stopień uszkodzenia pojazdu jest znaczny, a przywrócenie stanu poprzedniego jest nieopłacalne, gdyż koszty naprawy przekraczałyby jego wartość.

Pozwany ustalił więc wartość szkody na kwotę 11 000 zł stanowiącą różnicę między wartością rynkową pojazdu przed wypadkiem – 18 000 zł a wartością zakupu uszkodzonego pojazdu – 7 000 zł. Koszt naprawy naczepy pozwany ustalił na kwotę 2 338,82 zł. W ostateczności pozwany odmówił wypłaty odszkodowania wskazując, iż do wypadku nie doszło a deklarowane przez powoda zderzenie pojazdów jest sprzeczne z zasadami fizyki ruchu. Uzasadniając datę wymagalności odsetek – 23.03.2014r., powód powołał się na treść art. 14 ust 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. Powód zawiadomił pozwanego o szkodzie w dniu 20.02.2014r. zatem pozwany zobowiązany był do wypłaty odszkodowania do dnia 22.03.2014r. Na dochodzoną pozew kwoty składały się kwoty: 11 000 zł tytułem odszkodowania za zniszczenie pojazdu R. (...), 2 338,82 zł tytułem odszkodowania za zniszczenie naczepy S., 2 410,80 zł tytułem kosztów holowania pojazdu z miejsca zdarzenia do miejsca zamieszkania, 3 075 zł tytułem kosztów zastępczego transportu towarów znajdujących się w uszkodzonym pojeździe. Powód z dniem 1 lipca 2014r. zakończył prowadzenie działalności gospodarczej.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o zobowiązani powoda do prawidłowego oznaczenia strony pozwanej poprzez wskazanie nazwy zagranicznego ubezpieczyciela A. A. we Francji z siedzibą w S. działającą przez oddział w (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.. Ponadto pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie od powoda kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował by do zdarzenia doszło w okolicznościach podanych przez powoda oraz by sprawcą kolizji był kierujący samochodem A.. W szczególności pozwany zakwestionował wartość dowodową notatki służbowej sporządzonej przez funkcjonariusza policji, gdyż notatka taka nie stanowi dokumentu urzędowego w rozumieniu art. 244§ 1 kpc, w szczególności nie może być podstawą ustaleń co do uszkodzeń w pojeździe powoda powstałych w trakcie zdarzenia opisanego przez powoda. Pozwany przeprowadził oględziny obu pojazdów i miejsca zdarzenia i w jego ocenie uszkodzenia w pojazdach nie korelują ze sobą i nie mogły powstać w okolicznościach wskazanych przez powoda. Co więcej zdaniem pozwanej przedstawiony przez powoda przebieg zdarzenia jest sprzeczny z zasadami fizyki ruchu w kontekście uszkodzeń ujawnionych w pojeździe. Zdaniem pozwanej, gdyby opis zdarzenia był zgodny z rzeczywistością to pojazd R. (kabina ciągnika) nie uderzyłby w drzewo rosnące za rowem odwadniającym lecz wjechałby wraz z przyczepą do rowu. W związku z tymi okolicznościami pozwana odmówiła wypłaty odszkodowania. W kwestii wysokości szkody, pozwana zgadza się ze wskazaną przez powoda wyceną szkody pojazdu i przyczepy. Jeśli chodzi o dochodzone przez powoda koszty holowania i transportu zastępczego pozwana podnosi brak swojej odpowiedzialności co do zasady jak i co do wysokości, w szczególności iż powód nie wykazał, iż prowadzi działalność gospodarczą w zakresie usług transportowych oraz na jakiej trasie.

Pismem procesowym z dnia 14 listopada 2014r. powód sprecyzował nazwę pozwanego na A. A. we Francji z siedzibą w S. działającą przez oddział w (...) S.A. Oddział w Polsce z siedzibą w W.

Na rozprawie w dniu 12 maja 2016r. pełnomocnik powoda oświadczył, iż nie kwestionuje wysokości szkody, natomiast kwestionuje okoliczności zdarzenia.

Sąd ustalił, co następuje.

F. G. jest właścicielem pojazdu R. (...) o nr rej. (...) oraz naczepy (...). Powód prowadził działalność gospodarczą w zakresie transportu drogowego towarów. W dniu 18 lutego 2014r. otrzymał zlecenie transportu towarów ze Ś. do W. na dzień 19.02.2014r.

/dowody: zeznania świadka M. G. k. 94, dowód rejestracyjny pojazdu k. 7, informacja z Centralnej Ewidencji i Informacji o działalności gospodarczej k. 81, zlecenie transportowe k. 82- 83/

W dniu 19 lutego 2014r. pojazdem kierował syn powoda M. G.. Około godziny 7 rano jadąc drogą krajową (...), w K. wykonał manewr skręcania w prawo do baru. Włączył kierunkowskaz, zjechał do środkowej osi jezdni i przyhamował.

Kiedy samochód był już złamany i ciągnik był prawie na posesji doszło do najechania na niego przez samochód osobowy marki A. o nr rej. (...) kierowanego przez K. C.

/dowód: zeznania świadka M. G. k. 94/

Kierujący R. został uderzony przez samochód A. w przednie prawe koło pojazdu w wyniku czego zjechał na przydrożne drzewo, uderzając w nie lewą stronę kabiny. Do kolizji doprowadził kierujący samochodem A.. Możliwym było uderzenie samochodu R. kabiną w drzewo, bez wjechania pojazdów do rowu.

/dowody: zeznania świadka M. G. k. 94, opinia biegłego dr. inż. P. A. k. 127v - 128, przesłuchanie biegłego k. 213v-214, zdjęcia k. 10, dokumentacja fotograficzna k. 39/

Na obu pojazdach zachodziła korelacja uszkodzeń wskazująca, iż mogły one powstać w okolicznościach wskazanych przez powoda. W samochodzie A. uszkodzenia zlokalizowane były od okolic wykroju dolnej części spoileru do okolic reflektora, oraz nieco powyżej osi w/w. reflektora do nadkola włącznie. Porównanie geometryczne wskazywało, iż strefa ta odpowiada wysokości kołpaku pojazdu R. oraz wysokości osadzenia obręczy opony koła pojazdu powoda. Odpowiada to uderzeniu lewym przednim narożnikiem A. w koło samochodu R.. Istniało pokrycie deformacji przedniego lewego narożnika nadwozia samochodu A. na tle koła przedniego prawego samochodu R.. Na kołpaku koła przedniego pojazdu R. były widoczne deformacje w/w kołpaka. Uszkodzenia w pojeździe A. skierowane były od przodu ku tyłowi pojazdu min. otarcia wydłużone na zderzaku oraz odgięty ku tyłowi węzeł przedniego lewego narożnika. W samochodzie ciężarowym były to wydłużone otarcia oraz odkształcenia kołpaka. Na części błotnika samochodu A. widoczne były nawarstwienia o kolorze przypominającym czerwony – ceglasty, a więc odpowiadające kołpakowi samochodu R.. Lewa strona kabiny pojazdu R. uległa uszkodzeniom w wyniku uderzenia w drzewo - na tle pogniecionych i częściowo porozrywanych elementów kabiny w miejscu uderzenia widać było leżące i wbite w zdeformowane poszycia odłamki przypominające wyglądem korę. Również na słupku przednim prawym naczepy S. zauważalne były nawarstwienia przypominające substancję organiczną – korę. Ślady okorowania pnia drzewa odpowiadały położeniu uszkodzeń na lewym przednim boku kabiny R.. Analiza uszkodzeń R. i śladów na drzewie wskazała, iż były one następstwem uderzenia tego pojazdu w drzewo.

/dowody: opinia biegłego dr. I.. P. A. k. 127v, 131v. 132, 133, 134, przesłuchanie biegłego k. 213v- 214/

Na miejsce zdarzenia wezwana została policja. Sierżant sztabowy P. K. sporządził notatkę o zdarzeniu i ustalił, iż sprawcą kolizji był kierujący pojazdem marki A., który ukarany został mandatem karnym. Jako przyczynę zdarzenia ustalono niedostosowanie prędkości do warunków na drodze. Policja nie miała zastrzeżeń do kierującego samochodem ciężarowym. Ustalono, iż kierujący oboma pojazdami byli trzeźwi. Ponieważ sprawca wypadku przyznał się do winy, policja nie dokonywała innych ustaleń.

/dowody: zeznania świadka M. G. k. 94, zeznania świadka P. K. k. 18-19, notatka k. 37

Ponieważ policja zabroniła dalszej jazdy samochodem ciężarowym koniecznym było holowanie samochodu do siedziby firmy i zorganizowanie transportu zastępczego W związku z wypadkiem powód poniósł koszty holowania uszkodzonego pojazdu do miejsca zamieszkania w kwocie 2 410,80 zł. (brutto) oraz koszty transportu towaru w wysokości 3 075 zł (brutto).

/dowody: faktura nr (...) k. 28, faktura nr (...) k. 29/

Kierujący samochodem marki A. posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej u pozwanego.

/okoliczność bezsporna/

Pismem z dnia 20 lutego 2014r. powód zgłosił szkodę u pozwanego. Pozwany dokonał kalkulacji naprawy pojazdu. Wartość rynkową netto pojazdu ustalił na kwotę 18 000 zł, natomiast szkodę w pojeździe wycenił na kwotę 11 000 zł stanowiącą różnicę między wartością rynkową pojazdu przed wypadkiem, a wartością zakupu uszkodzonego pojazdu

– 7 000 zł. Koszt naprawy naczepy (...) pozwany ustalił na kwotę 2 338,82 zł. Pismem z dnia 19 maja 2014r. pozwany odmówił wypłaty odszkodowania.

/dowody: zeznania świadka M. G. k. 95, przyjęcie zgłoszenia szkody k. 8 – 9, 11, korespondencja mailowa k. 12- 17, kalkulacja naprawy i ocena techniczna k. 18-22, odmowa wypłaty odszkodowania k. 23, akta szkody k. 51- 57, 63-77/

Pozwany dokonał kalkulacji naprawy w oparciu o ocenę techniczną sporządzoną przez rzeczoznawcę mgr. inż. M. Z..

/dowody: zeznania świadka M. Z. k 112v. - 113, opinia techniczna k. 20-22/

Sąd zważył, co następuje.

Na wstępie wskazać należało, iż w niniejszej sprawie sporną pomiędzy stronami była odpowiedzialność pozwanego jedynie co do zasady, tj. bbezspornym była łącząca pozwanego z właścicielem pojazdu A. umowa ubezpieczenia w zakresie odpowiedzialności cywilnej. Natomiast spór sprowadzał się do tego, czy uszkodzenia w pojeździe powoda powstały w okolicznościach zdarzenia wskazanego przez powoda oraz, kto był sprawcą kolizji. W zakresie wysokości szkody, pozwany nie kwestionował przyjętej przez siebie kalkulacji wysokości szkody, a jedynie swoją odpowiedzialność za koszty holowania pojazdu powoda i koszty transporty zastępczego.

Z uwagi na to, iż ustalenie wskazanych powyżej okoliczności wymagało wiedzy specjalistycznej, stan faktyczny i poczynione na jego podstawie ustalenia, ustalono głównie w oparciu o opinię biegłego z dziedziny rekonstrukcji zdarzeń drogowych i techniki samochodowej. Ponadto stan faktyczny sąd ustalił w oparciu o zaferowany przez strony materiał dowodowy w postaci zeznań świadków, opinii biegłego i dowodów z dokumentów.

Sąd w całości dał wiarę zeznaniom świadka M. G., gdyż były one wyczerpujące, spójne i logiczne. Wskazywany przez świadka przebieg wypadku znalazł potwierdzenie w sporządzonej przez biegłego z dziedziny rekonstrukcji zdarzeń drogowych i techniki samochodowej opinii. Pozwany poza snuciem przypuszczeń co do innego przebiegu wypadku nie przedłożył na tę okoliczność żadnych dowodów. Na miejsce wypadku wezwana została Policja, która nie miała zastrzeżeń co do przebiegu zdarzenia i osoby sprawcy. Potwierdza to również wersję zdarzenia wskazaną przez świadków. Gdyby bowiem przebieg zdarzenia budził wątpliwości Policja podjęłaby czynności sprawdzające.

Niewiele wniosły do sprawy zeznania świadka M. Z., który sporządzał prywatną opinię na zlecenie pozwanego. Świadek nie pamiętał okoliczności związanych ze sporządzaniem opinii, poza tym, jego opinia, jako opinia prywatna nie mogła stanowić podstawy ustaleń sądu w zakresie ustalania przebiegu zdarzenia i sprawcy szkody.

Niewiele wniosły do sprawy zeznania świadka – P. K. policjanta, który zjawił się na miejscu zdarzenia, gdyż świadek w większości nie pamiętał okoliczności związanych z wypadkiem i zeznawał w oparciu o sporządzoną przez siebie notatkę urzędową.

Zdaniem Sądu należało uznać za przekonujące i wyczerpujące dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy zarówno pisemną jak i uzupełniającą opinię biegłego z dziedziny rekonstrukcji zdarzeń drogowych i techniki samochodowej dr. inż. P. A. (2). Przede wszystkim podkreślić należało, iż biegły posiada wiedzę i doświadczenie konieczne dla sporządzenia tego typu opinii. Ponadto opinia sporządzona została w sposób jasny i rzetelny, była kategorięczna i wyczerpująca. W ocenie Sądu była ona również przejrzysta i obszerna: zawierała dokumentację fotograficzną oraz szkice przebiegu zdarzenia z jasnym i szczegółowym wyjaśnieniem wszystkich kwestii. Biegły precyzyjnie wyjaśnił okoliczności i mechanizm zdarzenia oraz, to czy uszkodzenia pojazdów powstały w okolicznościach wskazanych przez powoda. Sporządzona opinia nie zawiera błędów natury logicznej. Biegły dokonał precyzyjnej rekonstrukcji zdarzenia pod kątem weryfikacji prędkości obu pojazdów, weryfikacji statycznej uszkodzeń oraz charakterystycznych uszkodzeń pojazdów. Biegły szczegółowo przeanalizował ślady na nadwoziu samochodu powoda i pozwanego, w kontekście kontaktu obu samochodów oraz kontaktu samochodu powoda z przydrożnym drzewem.

Biegły szczegółowo wyjaśnił, dlaczego ujawnione w pojeździe powoda uszkodzenia były wynikiem bezpośredniego kontaktu samochodu ciężarowego z samochodem osobowym A. oraz kontaktu z drzewem oraz jakie okoliczności i

ślady przemawiają za założeniem, iż uszkodzenia te mogły powstać w okolicznościach wskazanych przez powoda i w wyniku takiego kontaktu. W szczególności biegły wskazał, iż charakter śladów ujawnionych na obu pojazdach koreluje z sobą, ponadto ślady na lewej stronie kabiny samochodu R. korelowały ze śladami ujawnionymi na drzewie.

Biegły w sposób stanowczy wskazał, iż materiał dowodowy nie jest wystarczającym do rekonstrukcji kolizji w rozumieniu odtworzenia powiązań czasowo – przestrzennych pomiędzy uczestnikami kolizji. Jednakże ze zdjęć miejsca zdarzenia i analizy szerokości pasów ruchu możliwym było ustalenie, iż kierujący pojazdem marki A. dysponował szerokością rzędu co najmniej 1,9 m pasa drogi na kontynuowanie jazdy na wprost i dalej po łuku w kierunku baru nie wjeżdżając przy tym do rowu.

Przesłuchany na rozprawie, biegły w sposób wyczerpujący odpowiedział na pytania Sądu i stron oraz w sposób precyzyjny i logiczny uzasadnił wnioski zawarte w opinii. Biegły wyjaśnił, dlaczego materiał dowodowy uprawdopodobnia powstanie w samochodzie powoda tych uszkodzeń. Biegły zeznał, iż przy ustalaniu zakresu szkody wziął pod uwagę wysokość pojazdów. Ponadto odniósł się do poszczególnych uszkodzeń w pojeździe powoda. Dlatego też, zdaniem Sądu opinie biegłego są jasne i logiczne i nie budzą wątpliwości.

Sąd doszedł do przekonania, iż mając na uwadze materiał dowodowy jakim dysponował biegły, opinia biegłego ta była zupełna. W szczególności zgodzić się należało z wnioskami biegłego P. A. (2), iż zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie był wystarczającym do wykazania, iż przedmiotowa kolizja nie nastąpiła w deklarowanych przez powoda okolicznościach, w szczególności powstała według hipotezy przedstawionej przez pozwanego. Zdaniem biegłego zgromadzony w sprawie w toku likwidacji materiał dowodowy nie wskazuje na inny przebieg zdarzenia. Kierowca samochodu ciężarowego podaje inne dane, zdarzenie obsługiwane było przez Policję dokumentowane stosownym zaświadczeniem, z którego nie wynikało, aby zachowania kierowców odpowiadało hipotezie wskazanej przez pozwanego. Z dokumentacji nie wynikało również by sam prowadzący A. podał dane wystarczające do przeprowadzenia analizy innych okoliczności zdarzenia (k. 171v opinii uzupełniającej). Dostępny w sprawie materiał dowodowy, w tym uszkodzenia obu pojazdów nie dawał wystarczających podstaw do wykazania innych okoliczności kolizji niż wskazane przez powoda. Nie było możliwym w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy możliwości wykazania, iż kolizja przebiegła według innego scenariusza, tj. wskazywanego przez pozwaną. W szczególności biegły wskazał, iż nie jest możliwym, by kierujący samochodem ciężarowym obciążonym ładunkiem w ostatniej chwili skręcił pod kątem 90 stopni, by mogło to się rozegrać na kilku metrach. Wyhamowanie trwa odpowiedni dystans, czas i drogę. Zestaw ciężarowy wymaga dużej drogi hamowania, do prędkości takiej jaką podawał kierujący tj. 10 km/h. Nie było możliwości technicznych by zakwestionować te dane.

Zdaniem Sądu, wniosek pozwanego o dopuszczenie kolejnej opinii biegłego był bezprzedmiotowy i jako zmierzający do nieuzasadnionego przewlekania postępowania podlegał oddaleniu. Z uwagi na wskazane powyżej okoliczności Sąd uznał, iż nie zaszła potrzeba żądania dodatkowej opinii przez innego biegłego. Jak wynika z ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego „potrzeba powołania innego biegłego powinna wynikać z okoliczności sprawy a nie z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 sierpnia 1999r. i PKN 20.99).

Za wiarygodne uznano zgromadzone w sprawie dokumenty, gdyż były jasne i kompletne. Ponadto ich prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony, a i Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania ich prawdziwości. Sąd oparł się na notatce służbowej sporządzonej przez policjanta wezwanego na miejsce zdarzenia jedynie w zakresie tego, iż na miejsce zdarzenia wezwana została Policja i sporządziła notatkę tej treści. Natomiast dokument ten nie stanowił podstawy ustaleń w zakresie przebiegu zdarzenia czy sprawcy szkody, gdyż wymagało to wiadomości specjalnych, które ustalone zostały w oparciu o opinię biegłego.

Przechodząc do rozważań prawnych, jak już powyżej wskazano, okolicznością bezsporną była łącząca pozwanego z kierującym samochodem A. (ubezpieczającym) umowa ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej. Spornym był zakres odpowiedzialności pozwanego. Ponieważ podstawą odpowiedzialności pozwanego jest umowa ubezpieczenia, odpowiedzialność pozwanego uzależniona jest od istnienia przesłanek odpowiedzialności deliktowej sprawcy kolizji

(tu kierującego samochodem marki A.). Zgodnie bowiem z art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Celem ubezpieczenia majątkowego w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów jest wyrównanie szkody (uszczerbku majątkowego w dobrach prawnie chronionych osoby trzeciej), powstałego na skutek określonego zdarzenia.

Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: zdarzenie z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony), powstanie szkody oraz związek przyczynowy pomiędzy wskazanym zdarzeniem a szkodą.

W myśl art. 361 §1 kc Zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Co do zasady naprawienie szkody obejmuje straty które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć gdyby mu szkody nie wyrządzono. Zgodnie zaś z dyspozycją przepisu art. 363§ 1 kc naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Ze wskazanych przepisów wynika, iż naprawienie szkody winno zapewnić pełną kompensatę doznanego uszczerbku, nie dopuszczając jednocześnie do nieuzasadnionego wzbogacenia poszkodowanego.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie spełnione zostały wszystkie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego. Zebrany w sprawie materiał dowodowy, w szczególności kategoryczna i przekonująca opinia biegłego wykazał, iż do zdarzenia doszło w okolicznościach wskazywanych przez powoda, a sprawcą wypadku był kierujący pojazdem marki A.. Pozwany bowiem nie wykazał w żaden sposób, by do zdarzenia doszło w innych okolicznościach. Sąd również nie znalazł podstaw do kwestionowania okoliczności zdarzenia i osoby sprawcy. W wyniku wypadku powód poniósł szkodę w pojeździe (uszkodzenia samochodu i naczepy). Wysokość tej szkody nie była kwestionowana przez żadną ze stron i sąd oparł się wycenie ustalonej przez pozwanego.

Co do zasady pozwany zobowiązany jest do zwrotu wydatków koniecznych i uzasadnionych. W ocenie Sądu sprawca szkody, a tym samym pozwany ponosi odpowiedzialność za uszczerbek w majątku powoda związany z koniecznością poniesienia kosztów transportu samochodu z miejsca zdarzenia do siedziby firmy, tj. do D. oraz kosztów zastępczego transportu towarów, które powód miał zawieźć zgodnie z przedłożonym zleceniem. Powód udowodnił wysokość poniesionych kosztów fakturami. Zdaniem Sądu poniesione koszty były normalnym następstwem działania z którego wynikła szkoda. Gdyby bowiem nie doszło do kolizji, to samochód powoda nie byłby uszkodzony i nie musiałby być holowany z trasy do siedziby firmy. Z uwagi na to, iż nie można jeździć uszkodzonym samochodem, a powód nie mieszkał w tej samej miejscowości w której nastąpiła kolizja, jedyną możliwością przetransportowania uszkodzonego pojazdu było skorzystanie z płatnego transportu. Przy tym bez znaczenia jest, że powód wykonał ten transport już 4 kwietnia 2005r. Przedłożone przez powoda faktury, zdaniem Sądu nie budziły wątpliwości pod względem faktycznym jak i rachunkowym.

O odsetkach orzeczono w myśl art. 481§ 1 kc, przyjmując iż datą wymagalności roszczenia powoda (również o zwrot kosztów holowania pojazdu i transportu zastępczego towarów) jest dzień 23 marca 2014r. Zgodnie bowiem z art. 14 ust 1 i 2 ustawy z dnia 22 maja 2003r. (Dz.U. 2013 poz. 392 ze zm.) o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego. W terminie, o którym mowa w ust. 1, zakład ubezpieczeń zawiadamia na piśmie uprawnionego o przyczynach niemożności zaspokojenia jego roszczeń w całości lub w części,

jak również o przypuszczalnym terminie zajęcia ostatecznego stanowiska względem roszczeń uprawnionego, a także wypłaca bezsporną część odszkodowania.

W niniejszej sprawie, w ocenie Sądu już na dzień 23 marca 2014r. wyjaśnienie okoliczności zdarzenia było już możliwe. Powód oświadczenie o przebiegu zdarzenia i uszkodzeniach w pojeździe złożył miesiąc wcześniej, tj. w dniu 20 lutego 2014r. Pozwany posiadał już protokół oględzin oraz wycenę wysokości szkody. Zatem wyjaśnienie okoliczności zdarzenia było możliwe już na koniec marca 2014r.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 kpc w myśl odpowiedzialności strony za wynik procesu. Powód wygrał sprawę w całości i poniósł koszty procesu w wysokości 5 135 zł (opłata od pozwu w kwocie 945 zł, opłata skarbową od dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w kwocie 17 zł, zaliczka na poczet opinii biegłego w kwocie 1 773 zł, wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone według §6 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.(Dz. U. 2002, nr 163 poz. 1349 ze zm.) w wysokości 2 400 zł. Zatem pozwany jako przegrany winien zwrócić powodowi wszystkie poniesione przez niego koszty.

Wydatki w niniejszej sprawie związane z dopuszczeniem dowodu z opinii biegłego oraz zwrotem kosztów dojazdu na rozprawę świadka wyniosły 4 804,71 zł (45 zł zwrot kosztów dojazdu świadka, 3 545,55 zł koszty pisemnej opinii biegłego, 775,59 zł koszty uzupełniającej opinii biegłego i 438,57 zł koszty stawienia biegłego na rozprawę). Na poczet opinii biegłego strony uiściły zaliczkę w łącznej wysokości 2 321,14 zł. (powód 1 773 zł, pozwany 548,14 zł) Zatem do pobrania na rzecz Skarbu Państwa pozostała kwota 2 483,57 zł, którą pobrano od strony przegrywającej czyli pozwanego.